

Agnieszka Ścigaj na rzecz uchodźców z Ukrainy. Mamy wielki wkład organizacji pozarządowych, naszych Caritas i ludzi dobrej woli. Nie wystarczy jednak ograniczyć się do pomocy socjalnej, pozwoleń na pracę i pobyt w Polsce. Potrzebna jest wiedza, Ilu jest obcokrajowców, na jak długo przybyli, czego od nich oczekujemy, ale i co możemy jako społeczność przyjmująca im zaoferować. Wielu ludziom wydaje się, że wciąż jesteśmy krajem mono etnicznym i Mono religijnym, ale to się gwałtownie zmienia. Już powinniśmy postawić pytanie o model społeczeństwa w najbliższych latach. To pytanie w ogóle nie pada, bo jest bardzo trudne, gdyż jakakolwiek deklaracja może wywołać awantury w nauce kościoła to jest dobro wspólne.

BŁ: Niezależnie od anty migracyjnej propagandy, opierając się na realnych wydarzeniach z Francji, polskie społeczeństwo ma prawo obawiać się muzułmanów i nie chce ich przyjmować?

BP KZ: Jeśli się nie przygotujemy do funkcjonowania w zróżnicowanym kulturowo środowisku, nie określimy jasno naszych oczekiwań względem przybyszów, ich obowiązków, ale też nie podejmiemy działań integrujących imigrantów z naszą wspólnotą – wówczas możemy obawiać się napięć. Wyciągajmy wnioski z doświadczeń innych państw. Na przykład przekonanie, że imigranci zarobkowi przyjadą tu na kontrakty, zarobią pieniądze i wyjadą, jest błędne. Tak samo sądziły rządy we Francji, Niemczech Czy Holandii i Belgii, a imigranci zostali. Integracja opierająca się tylko na pracy nie działa.

BŁ: Rada przypomina również, że "wykorzystywanie migrantów i uchodźców do rozgrywek politycznych oraz kształtowania postaw ksenofobicznych jest nie do pogodzenia z chrześcijańskim nauczaniem". Jakie jest to nauczanie?

BP KZ: Oficjalne, całościowe nauczanie kościoła na ten temat zostało sformułowane kilkadziesiąt lat temu, jest spójna i znany od początku Kościoła. Sprowadza się do zasady, że chrześcijanin powinien być otwarty na człowieka przybywającego do jego kraju czy do jego społeczności. To biblijna gościnność znana jeszcze w Starym Testamencie, która jest jednym z warunków zbawienia. Nie oznacza to naiwnego otwierania swojego domu z jednej strony nauka kościoła mówi o postawie chrześcijan jako społeczności przyjmującej, a z drugiej o podstawie imigrantów i uchodźców, którzy są społecznością przyjmowaną.

BŁ: Jak rozpoznać Twarz Jezusa w uchodźcy?

BP KZ: W jego cierpieniu, dramacie poniewierki, w szukaniu pomocy, rozpaczy, tułaczce po świecie wśród obcych, w ucieczce przed śmiercią, w życiu nasyconym strachem i lękiem o przyszłość i o najbliższych, w byciu oszukanym i zwiedzionym.

Fragm. wywiadu [w:] Gość Niedzielny 2023/30
Wybór Akcja Katolicka

NIEDZIELNY KURIER

TYGODNIK PARAFIALNY

Biały Kościół – Nowolesie

24 IX 2023r. NR 39 (336)

XXV NIEDZIELA ZWYKŁA



EWANGELIA według Świętego Mateusza (Mt 20, 1-16a)

Przypowieść o robotnikach w winnicy

Jezus opowiedział swoim uczniom następującą przypowieść: «Królestwo niebieskie podobne jest do gospodarza, który wyszedł wczesnym rankiem, aby nająć robotników do swej winnicy. Umówił się z robotnikami o denara za dzień i posłał ich do winnicy. Gdy wyszedł około godziny trzeciej, zobaczył innych, stojących na rynku bezczynnie, i rzekł do nich: „Idźcie i wy do mojej winnicy, a co będzie słuszne, dam wam”. Oni poszli. Wyszedszy ponownie około godziny szóstej i dziewiątej, tak samo uczynił. Gdy wyszedł około godziny jedenastej, spotkał innych stojących i zapytał ich: „Czemu tu stoicie cały dzień bezczynnie?” Odpowiedzieli mu: „Bo nas nikt nie najął”. Rzekł im: „Idźcie i wy do winnicy”. A gdy nadszedł wieczór, rzekł właściciel winnicy do swego rządcy: „Zwołaj robotników i wypłać im należność, począwszy od ostatnich aż do pierwszych”. Przyszli najęci około jedenastej godziny i otrzymali po denarze. Gdy więc przyszli pierwsi, myśleli, że więcej dostaną; lecz i oni otrzymali po denarze. Wziąwszy go, szemrali przeciw gospodarzowi, mówiąc: „Ci ostatni jedną godzinę pracowali, a zrównałeś ich z nami, którzy znosiliśmy ciężar dnia i spiekotę”. Na to odrzekł jednemu z nich: „Przyjacielu, nie czynię ci krzywdy; czyż nie o denara umówiłeś się ze mną? Weź, co twoje, i odejź. Chcę też i temu ostatniemu dać tak samo jak tobie. Czy mi nie wolno uczynić ze swoim, co chcę? Czy na to złym okiem patrzysz, że ja jestem dobry?” Tak ostatni będą pierwszymi, a pierwsi ostatnimi».

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE – 24.09.2023r.

*W tym tygodniu w **środę** obchodzimy wspomnienie św. Wincentego a Paulo; w **czwartek** św. Wacława; w **piątek** święto Św. Archaniołów Michała, Gabriela i Rafała; w **sobotę** wspomnienie św. Hieronima.
Solenizantom i Jubilatom życzymy wielu łask Bożych.*

INTENCJE MSZALNE:

26. 09. Wtorek

Biały Kościół - Msza św. o godz. 18⁰⁰: W intencji Parafian

27. 09. Środa

Nowolesie - Msza św. o godz. 18⁰⁰: W intencji Parafian

28. 09. Czwartek

Biały Kościół - Msza św. o godz. 18⁰⁰: O błogosławieństwo Boże i potrzebne łaski dla Natalii i jej Rodziców w przygotowaniu do przyjęcia Pierwszej Komunii św.

29. 09. Piątek

Nowolesie – godz. 8⁰⁰: O dar nieba dla śp. Wandy Jarzyńskiej – intencja od kuzynki Joanny Zając z rodziną

30. 09. Sobota

Nowolesie – Msza św. o godz. 18⁰⁰: O dar nieba dla śp. Edmunda Kwaśnego w 9. r. śmierci oraz zmarłych z Rodziny

01. 10. Niedziela

Biały Kościół - Msza św. o godz. 8⁰⁰: O dar nieba dla śp. Jadwigi Boreckiej w 4. r. śmierci

Biały Kościół - Msza św. o godz. 10⁰⁰: O dar nieba dla śp. zmarłych z rodziny Jaszczyszyn: Hanny, Piotra i Franciszka oraz zmarłych z rodziny Grzesików

Nowolesie - **Msza św. Odpustowa i Dożynkowa** o godz. 13⁰⁰: 1) W intencji Parafian; 2) O dar nieba dla śp. Macieja Czajki w rocznicę śmierci i Emilii Czajki

1. Spotkanie dla Zespołów Synodalnych odbędzie się w poniedziałek, 25 IX br., w kościele Opactwa w Henrykowie o godz. 19⁰⁰. W programie wykład, modlitwa i spotkanie uczestników.
2. W sobotę przybędzie do Sanktuarium Pierwsza Piesza Pielgrzymka z gminy Kondratowice. Msza dla pielgrzymów zostanie odprawiona o godz. 12⁰⁰.
3. W przyszłą niedzielę Msza św. Odpustowa i Dożynkowa w Nowolesiu zostanie odprawiona o godz. 13⁰⁰. Pół godziny wcześniej, tj. o 12³⁰ modlitwa różańcowa. Podczas Mszy grać będzie Orkiestra Dęta ze Strzelina, zostanie też odsłonięta Tablica Pamiątkowa, na której zostały wypisane osoby, które przyczyniły się do przywiezienia słynącego łaskami obrazu NMP Różańcowej z Komarna do Nowolesia. Po Mszy zapraszamy na poczęstunek na placu przy Sanktuarium.

Na rozpoczęty tydzień Szczęść Boże!

Referendum przesłania problem

O negatywnych skutkach propozycji referendum w sprawie przymusowej relokacji, wykorzystywaniu do walki politycznej problemu imigrantów oraz obowiązkach katolików wobec nich mówi przewodniczący Rady konferencji episkopatu Polski ds. Migracji, Turystyki i Pielgrzymek bp Krzysztof Zadarko.

Bogumił Łoziński: W lipcowym Komunikacie Rady KEP ds. Migracji, Turystyki i Pielgrzymek pada stwierdzenie, że "mądrej gościnności i solidarności nie ma potrzeby czynić przedmiotem referendalnych rozstrzygnięć". To głos przeciwko referendum w sprawie przymusowej relokacji, które chce przeprowadzić PiS?

BP Krzysztof Zadarko: jest to głos o toczącej się debacie. Niestety, pomysł referendum wzbudził olbrzymie nastroje antymigracyjne i antychodźcze.

BŁ: Co jest złego w daniu społeczeństwu możliwości wypowiedzenia się w tej sprawie na przykład poprzez odpowiedź na pytanie, które brzmiałoby: "Czy jesteś przeciwko przymusowej relokacji migrantów"?

BP KZ: Prawie wszyscy jesteśmy przeciwko przymusowej relokacji, co pokazują Badania Opinii społecznej, a merytoryczna dyskusja o realnych wyzwaniach migracyjnych i uchodźczych słabnie.

BŁ: W komunikacie Rady jest apel do wszystkich uczestników debaty publicznej "o rzetelne i odpowiedzialne, zgodnie z faktami i wolne od ideologii prezentowanie sytuacji uchodźców imigrantów w Polsce i Unii Europejskiej". Kiedy konkretnie łamane są te zasady?

BP KZ: Z faktu, że migracje to sprawa polityki, nie może wynikać ignorowanie losu pojedynczego człowieka. Sposób wprowadzenia tej debaty sprowadza się niemal wyłącznie do zarządzania strachem za pomocą budzących grozy obrazów z Europy Zachodniej sprzed 8 lat, ostatnich wydarzeń na ulicach francuskich miast i scen z jesieni 2021 r. na granicy polsko-białoruskiej. Tymczasem to nie oddaje tego, co dzieje się aktualnie w Polsce. Mamy problem z ludźmi, którzy docierają do tej granicy i powinna tu być aktywniejsza polityka państwa, np. jej wzmocnienie nawschodzie istnieje potrzeba poszukiwania jeszcze lepszych rozwiązań broniących granicy, nie odbierających jednak godności migrantom. Każda śmierć na polskiej granicy powinna być wstrząsem wołającym o działania zapobiegające tragediom. Do muru musi być dołączona określona polityka migracyjna.

BŁ: Jak ksiądz Biskup ocenia obecną politykę migracyjną, która wydaje się być kontrolowana?

BP KZ: Zrobione zostało już dużo, powinniśmy kontynuować działania, jakie były prowadzone z samorządami przez wiceministra Pawła Szefernakera i minister